

Ks. STANISŁAW ARASZCZUK

ŚWIĘTOWANIE – MISTAGOGIA LITURGICZNA

W latach siedemdziesiątych kard. J. Ratzinger postawił tezę, że istota liturgii łączy się ze świętowaniem. Tezę tę rozbudował wskazując, że liturgia ma strukturę święta. Jej *characteristicum* stanowi świętowanie. A protestancki liturgista R. Volp apelował, by posługiwać się wyrażeniem: liturgia jako święto – *Gottesdienst als Fest*¹. Skoro święto znajduje swój szczyt w celebracji liturgicznej, to niezdolność do przeżywania liturgii oznaczałaby niezdolność do świętowania. Świętowanie staje się więc mistagogią liturgiczną wprowadzającą człowieka w tajemnicę Bożej obecności.

Nie jest w pełni wyjaśniona etymologia słowa święto: łacińskie *festum* – święto, liczba mnoga *festa, dies festus*, hebrajskie *hag* – kręcić się, obracać się, *mo'ed* – święto ustalone, zostało przetłumaczone w Septuagincie przez *he heorte*. Greckie *he heorte* z dopełnieniem *tou theou* (święto boga) w pierwotnym sensie oznaczało „dowód miłości ze strony bóstwa”².

Święto realizuje się w jego przeżywaniu. Powiedzenie, że świętujemy święto, brzmi po polsku niedobrze. „Święcić” może oznaczać zachowanie święta, jego obserwację. Słowniki etymologiczne podają także znaczenie „święcić” jako wspominać ze

¹ Por. B. NADOLSKI. *Pochwała święta*. Poznań 1997 s. 7-8.

² *Tamże*. s. 36.

czcią. Najczęściej mówimy o „obchodzeniu święta”. W literaturze liturgicznej języka niemieckiego ostatnio upowszechniło się słowo *feier* – uroczyście obchodzić, święcić, świętować, odpoczywać. Rzeczownikowo *Feier* odnosi się do wszystkich sakramentów i sakramentaliów. Mimo trudności językowych nie można oddzielić w praktyce święta od świętowania. Obchód święta, uczestnictwo w nim jest ośrodkiem święta, w nim święto znajduje swój wyraz, manifestację³.

W określeniu świętowania występują dwa elementy: czasowy i kolektywny. Dymensja kolektywnie rozważana jest pod dwoma aspektami: celem zgromadzenia jest świętowanie oraz wciągnięcie jednostki do wspólnoty ucztującej. Według niektórych uczonych do świętowania należy także zabawa (choć świętowanie może być także poważne, np. po śmierci drogiej osoby)⁴.

Świętowanie w liturgii wyraża słowo *celebrare, celebratio*. Słowo to obejmuje w sobie element gromadzenia się, schodzenia. Wyraża ono czyn, działanie, czyn powtórzony. *Celebrare* znaczyło ofiarować, naśladować, a także przepowiadać. Fundamentem świętowania w liturgii jest to, co zmierza do tego, aby wszystko było w Bogu i Bóg był we wszystkim⁵.

Wtajemniczenie w sprawowane misterium liturgii, celem pełnego i owocnego w nim udziału, jest określane przez termin „mistagogia”⁶. Oznacza ona otwarcie człowieka na sferę boską i transcendentną, która przewyższa sposób poznania „cielesnego”, czyli wyznaczonego przez ludzki rozum przy zgłębianiu prawdy. Ten duchowy ogląd rzeczywistości zbawienia, którego dokonał Chrystus spełnia się w liturgii przez celebrację Jego misterium. Zakłada on interwencję Ducha Świętego, który prowadzi ucznia Pana do zrozumienia znaków, słów i obrzędów,

³ *Tamże*. s. 32.

⁴ J. W. BOGUNIOWSKI. *Misterium paschalne w roku liturgicznym*. Kraków 1997 s. 8.

⁵ B. NADOLSKI. *Liturgika*. T. 1. *Liturgika fundamentalna*. Poznań 1989 s. 16-23.

⁶ *Mystagogie*. W: *Pastoral-liturgisches Handlexikon*. Red. A. Adam, R. Berger. Freiburg im Br. 1980 s. 362-363.

a przez nie do odkrycia rzeczywistości dokonującego się w liturgii dzieła naszego odkupienia. Tym samym więc chrześcijanin jest prowadzony w liturgii do poznania widzialnych symboli ku wtajemniczeniu w plan Boży odczytywany w całej swej głębi w świetle ekonomii zbawienia⁷.

Mistagogia liturgiczna wyróżnia się spośród innych wymiarów chrześcijańskiego świętowania, gdyż służy ona doprowadzeniu człowieka do osobowego spotkania z Bogiem obecnym i działającym w sposób szczególnie w liturgii Kościoła.

Jan Paweł II w Posynodalnej Adhortacji Apostolskiej *Ecclesia in Europa* wzywał: „Do ciebie, Kościele, który żyjesz w Europie, kieruję naglący apel: bądź Kościołem, który się modli, chwali Boga, uznaje Jego absolutny prymat, wywyższa Go z pełną radości wiarą. Odkryj na nowo poczucie tajemnicy: przeżywaj ją z pokorną wdzięcznością; dawaj jej świadectwo z nieodpartą i udzielającą się innym radością. Świętuj Chrystusowe zbawienie: przyjmij je jako dar, który czyni cię Jego sakramentem; niech twoje życie stanie się prawdziwą rozumną służbą Bożą, miłą Bogu” (EinE 69).

I. GENEZA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO ŚWIĘTOWANIA.

Święto wyzwala człowieka z wszelkich ograniczeń. To, co człowiek przeżywa, jego przemijalność i śmierć jawi się w innych kategoriach. Ostatecznie w każdym święcie czci się Boga. To On człowieka stworzył i podtrzymuje w istnieniu. Od Boga pochodzi prawdziwe i pełne potwierdzenie bytu. Święto porusza zwykłą codzienność i zwraca uwagę na to, co nieskończone, na Boga⁸. Istotą święta jest wypowiedanie *tak* do całego świata

⁷ J. KOPEĆ. *Formacja liturgiczna czyli mistagogia w liturgii i przez liturgię*. „Liturgia Sacra” 2:1996 nr 3-4 s. 27.

⁸ M. KUNZLER. *Liturgia Kościoła*. T. 10. Tł. L. Balter. Poznań 1999 s. 31-32.

i do całej Bożej rzeczywistości. W liturgii *tak* odnosi się do rzeczywistości zbawienia, która osiąga swój szczyt w Chrystusie Zmartwychwstałym. Świętowanie odbywa się we wspólnocie. Tę wspólnotę gromadzi Bóg⁹. Zgromadzenie liturgiczne jest wspólnotą wiernych, którzy mają udział w boskim życiu. Liturgiczne zgromadzenie świętujących ukazuje, że zbawienie nie dotyczy pojedynczych osób, ale całej wspólnoty, jak również tej najwyższej i najprawdziwszej Wspólnoty, którą jest sam Trójjedyny Bóg¹⁰. Chrześcijańskie świętowanie ma swoje korzenie w tradycji hellenistycznej i żydowskiej i staje się w pełni zrozumiałe w świetle świąt antycznych, a zwłaszcza żydowskich.

1. Święto w kulturze grecko-rzymskiej.

Grecy odróżniali różne kategorie świąt, np. *heorte* (święta bogów), *panegyris* (święto dla zmarłych), nie czynili jednak różnicy między świętami historycznymi i religijnymi. Wydarzenia mityczne znajdowały się u źródeł świąt. Historyczno-mityczna treść świąt znajdowała wyraz w następujących praktycznych elementach świąt:

- a) ozdabianie wieńcami uczestników święta, a także dekorowanie posągów i grobów czczonych bóstw i osób;
- b) procesja uczestników w hierarchicznym porządku, z obowiązkowym udziałem młodzieży;
- c) złożenie ofiary;
- d) krótka modlitwa mająca związek z wydarzeniem czy charakterem kultu;
- e) świąteczna pieśń wykonywana przez chór;
- f) uczta świąteczna, w której uczestniczyli wszyscy obecni, wyjątkowo tylko urzędnicy;
- g) gry sportowe, muzyczne;

⁹ NADOLSKI. *Liturgika*. T. 1. s. 22.

¹⁰ KUNZLER. *Liturgia Kościoła*. T. 10. s. 94-95.

- h) przemówienia;
- i) dramatyczne przedstawienia, zwłaszcza historycznych wydarzeń¹¹.

Grecja posiadała wiele świąt. Rzymianie większość świąt przejęli właśnie z kultury greckiej. Święto w rozumieniu Greków było darem bogów, miało więc charakter religijny. Religijny charakter święta realizuje się w ofierze czasu, tak jak żertwa ofiarna wzięta jest z natury.

Bogate treści starożytnego święta wyrażały się w licznych formach świętowania. Ze świętem łączyła się przede wszystkim radość. Rozumiano święto jako radość płynącą z jakiegoś wydarzenia z życia prywatnego, publicznego, natury, z życia religijnego, radość przeżywaną i manifestowaną we wspólnocie. Radość święta wyrażała się przez śpiew i muzykę, ucztę, taniec, przemówienia, procesje, pochody, przede wszystkim jednak przez dziękczynną ofiarę i modlitwę dziękczynną za otrzymane dobra.

2. Święto w Piśmie świętym.

Świadomość ustawicznego przebywania Boga z Izraelem była inspiracją do powstania różnych świąt żydowskich.

Wszystkie one były celebrowane w klimacie wiary w Boga żywego, nawet jeśli była to wiara słaba, oraz tęsknego oczekiwania na przyjście Mesjasza. Były wspomnieniem uobecniającym Boga i Jego czyny, dokonane wyciągniętym ramieniem wobec tych, których uczynił swoim ludem. Dzięki obchodom świąt Naród Przymierza na nowo doświadczał ingerencji Tego, który jest¹².

¹¹ Por. A. CHANIOTIS, *Gedenktage der Griechen*. W: *Das Fest und das Heilige*. Hrsg. J. Hassman. Gutersloh 1991 s. 128-131.

¹² K. MATWIEJUK, *Anamnesticzny charakter świąt starotestamentalnych*. „Liturgia Sacra” 8:2002 nr 1 s. 29.

Źródłami poznania świąt w Piśmie świętym są przede wszystkim Pięcioksiąg Mojżesza, a także księgi historyczne, w których odnaleźć można wzmianki o udziale w świętach, jak i „kalendarz świąt”. Bardzo ważnym źródłem poznania świąt są Psalmi, które były śpiewane w określone dni, a także komponowane specjalnie na dane święto.

W Biblii wszystkie dni należały do Boga; istniały jednak specjalne dni wyłącznie poświęcone Bogu Przymierza. Takim świętem był szabat. Z tym świętem łączył się odpoczynek, który miał charakter kultyczny, ponieważ Bóg w siódmym dniu zaprzestał wszelkiej pracy. Powstrzymywanie się od pracy w tym dniu było aktem religijnym i kultycznym.

Pismo święte wymieniając święta, szereguje je w cyklu tygodniowym i rocznym. W tygodniowym cyklu to przede wszystkim szabat, w rocznym zaś święta: Przaśników, Paschy, Żniw, Pięćdziesiątnicy. Najstarsze kalendarze podają święta: Niekwaszonych Chlebów, Żniw i Zbiorów. Późniejsze kalendarze podają: Święto Chlebów Niekwaszonych z podkreśleniem rytów Paschy, święto Tygodni i Namiotów. Podstawową sprawą jest powiązanie tych świąt z historią narodu, odejście od natury. Święta związane z przymierzem nazwano *Hag*. W przeżywaniu święta decydujące znaczenie ma wspomnienie wydarzenia dokonanego przez Boga, który „pójdzie z Izraelem”, będzie Bogiem przyszłości. Ta swoistego rodzaju obecność Boga w działaniu historycznym w dniu świątecznym umożliwia otwarcie na nowe doświadczenie współczesnej historii dziejów związków Boga z narodem.

W Piśmie świętym widzimy stopniowy proces oczyszczenia świąt natury i skorygowanie ich treści. Oczyszczeniu towarzyszyła spirytualizacja. Fakt natury staje się nośnikiem faktu historycznego. Święto nie symbolizuje rytmu natury, lecz ewolucję historyczną. Historyzacja prowadzi do następnego etapu, którym jest eschatologizacja, zapowiadająca wypełnienie się „w dniu Pana”, w nadejściu czasów mesjańskich. W Nowym Przymierzu święto personifikuje się – staje się osobą. Wskazuje

ten proces z właściwą sobie głębią umiłowany uczeń Jezusa, Jan, w przypowieści o Samarytance (J 4, 10-14). Święta żydowskie implikowały obiecane wypełnienie, które zrealizował Jezus Chrystus, stając się „naszą Paschą”¹³.

Treścią liturgii hebrajskiej była celebracja przymierza zawartego na Synaju. Inicjatorem tego przymierza był Bóg, znany pod nowym imieniem – Jahwe. Jego partnerem zaś była wspólnota dwunastu pokoleń izraelskich. Celebrecja tego wydarzenia dokonywała się przede wszystkim w licznych świętach żydowskich. Dzięki anamnezie liturgicznej Naród Przymierza doświadczył obecności zbawiającego Boga¹⁴.

3. Święto chrześcijańskie.

Święto chrześcijańskie zakłada najpierw zbawczy fakt, który w przeszłości uświęcił dzień i który uobecnia się w celebracji liturgicznej. Nigdy nie świętowano paruzji – przyścia Chrystusa – która należy do przyszłości. Świętowano natomiast misteria Chrystusa i Jego świętych. Zbawcze fakty są przyczynami zbawienia, sprawiają obiektywne uświęcenie, nie tylko użyczają dobrodziejstw.

U źródeł chrześcijańskiego święta nie znajduje się działanie człowieka, lecz to, co Bóg w Chrystusie uczynił i co obecnie czyni w mocy swego Ducha. Niepowtarzalna oryginalność świąt chrześcijańskich wiąże się z faktem wejścia słowa Bożego w ziemski czas i ziemską przestrzeń. W przyjsciu Chrystusa dokonało się „wypełnienie czasu” (Ef 1, 10) wiecznością, samym Chrystusem.

Słusznie można powiedzieć, że Jezus Chrystus jako Zbawiciel jest twórcą chrześcijańskiego święta. Dlatego też chrześcijańskie święta są:

¹³ Por. NADOLSKI. *Pochwała święta*. s. 16-18.

¹⁴ MATWIEJUK. *Anamnesticzny charakter świąt*. s. 23.

a) pamiątką faktu dokonanego w przeszłości, uobecnieniem tego czynu zbawczego pod osłoną znaków, w obecnym czasie i przestrzeni, a równocześnie zapoczątkowaniem rzeczywistości eschatycznej;

b) świętami paschalnymi, ponieważ u źródeł wszystkich świąt znajduje się Misterium Paschalne Chrystusa. Ono nadaje sens wszystkim świętom;

c) świętami wiary i to w podwójnym znaczeniu. Najpierw jako wyznanie otrzymanego objawienia, a przede wszystkim jako zaufanie do Boga, zdanie się na dobroć Boga zatroskanego o życie człowieka. Wiara ta związana jest nierozłącznie z innymi cnotami teologicznymi: z nadzieją i miłością. Nie sposób doświadczyć autentycznie chrześcijańskiego święta bez wiary. Ona jest życiem liturgii. Kryzys wiary leży u podstaw kryzysu święta.

d) uwyrażnieniem szukania sensu, „głębi Bożej” rzeczywistości osobistej i społecznej, a nie ucieczką od niej;

e) są odbiciem i antycypacją święta trwającego nieustannie w wieczności¹⁵.

Fundamentem chrześcijańskiego świętowania jest zmartwychwstanie Jezusa. Świętujemy zwycięstwo Chrystusa nad grzechem i śmiercią. Tę wspaniałą rzeczywistość przyjmujemy w świetle wiary. Jest to wydarzenie niepowtarzalne, które stanowi centrum tajemnicy czasu. Wspominamy je nie tylko raz w roku, ale w każdą niedzielę.

Na progu trzeciego tysiąclecia świętowanie niedzieli pozostaje kluczowym elementem tożsamości chrześcijańskiej, czyli wszystkich Kościołów i Wspólnot eklezjalnych, a to ze względu na zawartą w niej treść i wymiary, powiązane z podstawowymi prawdami wiary¹⁶.

¹⁵ Por. NADOLSKI. *Pochwała święta*. s. 33-34.

¹⁶ JAN PAWEŁ II. *List apostolski Dies Domini o świętowaniu niedzieli*. Watykan 1998 nr 30.

II. ŚWIĘTOWANIE NIEDZIELI.

Znakomitym streszczeniem całej nauki Kościoła na temat niedzieli jest nr 106 Konstytucji liturgicznej: „Zgodnie z tradycją apostolską, która wywodzi się od samego dnia Zmartwychwstania Chrystusa, misterium paschalne Kościół obchodzi co osiem dni, w dniu, który słusznie nazywany jest dniem Pańskim albo niedzielą. W tym bowiem dniu wierni powinni schodzić się razem dla słuchania słowa Bożego i uczestniczenia w Eucharystii, aby tak wspominać Mękę, Zmartwychwstanie i chwałę Pana Jezusa i składać dziękczynienie Bogu, który ich odrodził przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa ku nadziei żywej. Niedziela jest zatem najstarszym i pierwszym dniem świątecznym, który należy tak przedstawić i wpoić w pobożność wiernych, aby stał się również dniem radości i odpoczynku od pracy. Ponieważ niedziela jest podstawą i rdzeniem całego roku liturgicznego, nie należy jej przesłaniać innymi obchodami, jeżeli nie są rzeczywiście ważne”.

Niedziela jest znakiem jedności i wspólnoty z Chrystusem. Pierwotnie niedziela była dniem pracy. Po wydaniu edyktu w 313 r. przez cesarza Konstantyna Wielkiego (306-337) chrześcijanie nie byli już prześladowani¹⁷. Wkrótce zaczęły się pierwsze przywileje dla chrześcijan. W 321 r. został nakazany w niedzielę odpoczynek i wolność od zajęć służbowych w rzemiośle i sądownictwie¹⁸. „Uznanie niedzieli dniem odpoczynku po pracy sprawia, że odpoczynek coraz mocniej zaczyna charakteryzować przeżywanie Dnia Pańskiego”¹⁹. Po zarządzeniu dnia wolnego przez Konstantyna Wielkiego większość chrześcijan odniosła się z rezerwą do tego dnia. Bali się oni, aby kult słońca, akcentowany w tym zarządzeniu, nie odnosił się do chrześcijan.

¹⁷ J. KŁOCZKOWSKI. *Kościół Katolicki w świecie i w Polsce. Szkice historyczne*. Katowice 1986 s. 8-9.

¹⁸ M. BANASZAK. *Historia Kościoła Katolickiego*. T. 1. *Starożytność*. Warszawa 1989 s. 119.

¹⁹ NADOLSKI. *Liturgika*. T. 1. s. 36.

Dlatego też długo utrzymywali rytm: Eucharystia i praca. Ten charakter niedzielny najdłużej zachował się w zakonach.

Treścią niedzieli nie jest tylko odpoczynek, ale ma ona głębszy teologiczny sens. Jan Paweł II przypominał, że „człowiek wierzący, jeśli nie chce ulec naciskowi środowiska, musi znajdować oparcie w chrześcijańskiej wspólnoty. Jest zatem konieczne, aby sobie uświadomił, jak kluczowe znaczenie dla jego życia wiary ma zgromadzenie niedzielne, podczas którego razem z braćmi świętuje Paschę Chrystusa w sakramencie Nowego Przymierza”²⁰. Zachęcał również Papież, aby „wszyscy wierni uznawali, świętowali i obchodzili niedzielę jako prawdziwy dzień Pana, w którym Kościół gromadzi się, aby odnawiać pamiątkę Jego tajemnicy paschalnej słuchając słowa Bożego, składając ofiarę Chrystusa, uświęcając dzień przez modlitwę, dzieła miłosierdzia i powstrzymywanie się od pracy”²¹.

III. KRYZYS ŚWIĘTOWANIA NIEDZIELI.

W ciągu ostatnich lat XX w. Kościoły chrześcijańskie stały wobec trudnych wyzwań związanych ze świętowaniem. Zagrożenia celebracji dnia Pańskiego dokonały się w kontekście przejścia od społeczeństwa o charakterze wiejskim, zamkniętym i statycznym do społeczeństwa miejskiego i przemysłowego, które charakteryzuje się aktywnością i pluralizmem. Środowisko pierwsze koncentrowało się na sakralnych rzeczywistościach przestrzeni i czasu, w których niedziela rozbijała monotonię drobnych życiowych spraw i zwracała uwagę bardziej przekonująco na wielkie wartości duchowe i sakralne. Natomiast drugie, utraciło te cechy naturalne, wspólnotowe i sakralne. Dokonało się to przez dominację w nim prawa produkcyjności i zawrotny rytm pracy, które ono narzuca. Na celebrację dnia Pańskiego ma wpływ sekularyzacja, która negatywnie wpływa na mentalność

²⁰ JAN PAWEŁ II. *List apostolski Dies Domini*. Nr 48.

²¹ *Tamże*.

i życie religijne człowieka. Gdy żyje on w społeczeństwie świeckim i nie może odczytać planu Bożego w historii, nie dostrzega już związku między życiem a liturgicznymi celebracjami²².

Głębokie przeobrażenia zachodzące we współczesnych społeczeństwach pociągają za sobą zmiany w stylu świętowania, w sposobie przeżywania świąt głęboko zakorzenionych w świadomości religijnej. Zjawisko to, które współcześnie określa się jako kryzys świąt znane jest od dawna. Izrael żyjący w otoczeniu czcicieli bożków uczynionych ludzką ręką zdradzał Boga Przymierza. Powracał do świąt Baala związanych z cyklami pór roku i z naturą. Stało się to przedmiotem krytyki ze strony proroków. Nie odbyło się także bez problemów we wczesnym chrześcijaństwie zwłaszcza, gdy wpływy pogańskie były znaczne.

Współcześnie wielu wierzących w Chrystusa zatraciło świadomość co do istoty świętowania. Nie odczuwają powinności dziękowania Bogu za dar zbawienia we wspólnocie kościelnej. Ponieważ świętowanie jest zagrożone, należy ponownie odkryć głębokie uzasadnienie doktrynalne, aby można było odkryć wielką wartość tego dnia w życiu chrześcijańskim. Gdy będzie się pamiętać o wielorakich wymiarach niedzieli, wtedy będzie zrozumiałe dlaczego należy świętować, zwłaszcza przez udział w Eucharystii i odpoczynek w duchu chrześcijańskim²³. W obliczu wielorakich zmian zachodzących w społeczeństwie świętowanie niedzieli przeżywa kryzys. Ulega przemianie zarówno styl odpoczynku, jak i świętowanie tego dnia.

Papież widząc zagrożenia świętowania dnia Pańskiego mówił z nadzieją, że Kościół z pewnością potrafi zrozumieć problemy, jakie w naszych czasach mogą utrudniać prawdziwe świętowanie i jest po macierzyńsku wrażliwy na los każdego ze swoich dzieci. Za swoje szczególne zadanie uważa podjęcie nowych

²² W. NOWAK. *Świętowanie niedzieli u protestantów*. W: *Niedziela w społeczeństwie pluralistycznym*. Red. E. Mateja, R. Pierskała. Opole 2001 s. 87-88.

²³ R. PIERSKAŁA. *Niedziela w przekazie dydaktycznym*. W: *Niedziela w społeczeństwie pluralistycznym*. s. 113.

wysiłków na polu katechezy i duszpasterstwa, aby w normalnych warunkach życiowych żadne z nich nie było pozbawione dostępu do tego źródła obfitych łask, jakim jest świętowanie dnia Pańskiego²⁴.

We współczesnym społeczeństwie, zauważał papież, często zamkniętym na transcendencję, przytłoczonym przez postawy konsumpcyjne, łatwo ulegającym nowym formom bałwochwalstwa, a jednocześnie spragnionym czegoś, co nie przemija, zadanie, które stoi przed Kościołem w Europie jest trudne, a zarazem porywające. Polega ono na odkrywaniu na nowo poczucia tajemnicy; na odnowieniu liturgii, aby była bardziej wymownym znakiem obecności Chrystusa Pana; na tworzeniu nowych możliwości wyciszenia, modlitwy i kontemplacji; na powrocie do sakramentów, zwłaszcza do Eucharystii i Pokuty, jako źródeł wolności i nadziei (EinE 69).

IV. WNIOSKI PASTORALNE.

Jezus Chrystus jako Zbawiciel jest twórcą chrześcijańskiego święta. Jego wypełnienie czasu sprawiło, że w liturgii czas nie jest tylko miarą. Aby zrealizować swój plan zbawienia, Bóg sprawia, że ta czy inna data, wydarzenie, staje się kairosem, tj. momentem przez Niego wybranym. Równocześnie ten wybrany moment jest czasem stosownym dla człowieka, jest szansą w jego relacjach z Bogiem, w jego planach życiowych. Dla każdego chrześcijanina i dla każdej wspólnoty istnieje taki moment, w którym spotykają się Bóg i człowiek.

Celebracja święta jest czasem specjalnym, *hodie* – dziś, *nunc* – teraz. Doświadczenie święta wprowadza dalej w świat bezinteresownej Bożej miłości. Przede wszystkim zaś pozwala wejść w pełnię życia Bożego, które odradza człowieka. Obdarowującym w święcie jest Chrystus w Duchu Świętym. On jest życiem, On

²⁴ JAN PAWEŁ II. *List apostolski Dies Domini*. Nr 30.

jest sercem święta, czasem i przestrzenią, miejscem spotkania człowieka z Bogiem. Dlatego też świętowanie jeżeli ma stać się mistagogią liturgiczną powinno:

1. mieć charakter wspólnotowy. Jest ono czynnością całej wspólnoty, dlatego nie świętuje się w samotności, rozumianej jako psychiczna izolacja od grupy społecznej.

2. do świętowania potrzebna jest obecność przyjaciół, znajomych, rodziny, wspólnoty. To z nimi osiąga się cel świętowania: radość, pogłębioną wiarę i umocnioną postawę życiową.

3. świętowanie, to odejście od codzienności, od indywidualizmu.

4. podstawą chrześcijańskiego świętowania pozostaje zawsze wspólnota eucharystyczna. Stąd Msza św. jest punktem kulminacyjnym każdego święta.

CELEBRATION – LITURGICAL MISTAGOGY

S u m m a r i e s

Creator of Christian holiday is Jesus Christ. He is a life and heart of the holiday, time and space, a place of meeting a man with God. Liturgical mistagogy offers driving the human being to personal meeting with God present and acting in special way in liturgy of the Church. In order celebration could be a liturgical mistagogy it should have first of all community character because a base of Christian celebration remains eucharistic community. Celebration is also departure from everyday life and individuality. Purpose of celebration is joy, deepening of the faith and strengthening of living attitude.

Thum. Jarosław Sempryk